



**KS. TOMASZ  
GIERASIMCZYK**

redaktor wydania

Kiedy widzę twarze księży, o których piszą, że byli agentami SB, robi mi się nieswojo. Pojawia się trudne pytanie: jak było naprawdę? I zawszą padają odpowiedzi. Różne. Skomplikowanej polskiej historii dotknijemy nieco na stronach IV i V. Jedno jest dla mnie pewne. To nie księża byli nieszczęściem tego kraju. Wręcz przeciwnie – wielu z nich ratowało jego honor. I jeszcze coś. Ciekawi mnie dlaczego nie pokazuje się innych twarzy. Twarzy „smutnych panów” z drugiej strony biurka. ■

## ZA TYDZIEŃ

- VI DIECEZJALNA PARAFIADA w Nowej Soli
- PIELGRZYMKI CHORYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ SŁUŻBY ZDROWIA do Rokیتna

## XIII Ogólnopolski Konkurs Biblijny dla Ministrantów i Lektorów

# Zwyciężyli nowosolanianie

Na finał konkursu biblijnego do Paradyża 9 i 10 czerwca przyjechali ministranci i lektorzy z dziesięciu diecezji. Drużynowo nasi wypadli najlepiej.

45 uczestników musiało wykazać się wiedzą na temat ksiąg historycznych Pisma Świętego Starego Testamentu. W części pisemnej i ustnej odpowiadali na pytania z ksiąg: Jozuego, Sędziów, Rut, Samuela oraz 1 i 2 Księgi Królewskiej. W kategorii indywidualnej pierwsze miejsce zajął Karol Krefta z diecezji gdańskiej, miejsce drugie nowosolanin Andrzej Ogrodniczuk z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i trzecie Marek Ornach z diecezji warszawsko-praskiej. W zmaganiach drużynowych pierwsze zajęła nasza diecezja. Reprezentowali ją ministranci i lektorzy z parafii pw. św. Michała Archanioła w Nowej Soli. Na drugim miejscu uplasowała się diecezja rzeszowska, a na trzecim gdańska.



MAGDALENA KOZIEŁ

Jak oceniło jury, poziom reprezentowany przez uczestników był bardzo wysoki.

– To sztuka zachęcić dziś młodzież do czytania czegokolwiek, i to że sięgają po Pismo Święte jest wielkim sukcesem. Czytanie Biblii przynosi im głębsze korzyści, a dzięki temu młodzi ludzie pogłębiają także wiedzę biblijną – mówi organizator konkursu ks. dr Andrzej Oczachowski, wiceprektor Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu.

**Zwycięska drużyna z Nowej Soli: Dominik Mańczak, Andrzej i Piotr Ogrodniczukowie, Michał Ziemia, Łukasz Ziobrowski z katecheta Zbigniewem Ogrodniczukiem**

Konkurs wpisany został w ogólnopolskie Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II, które z inicjatywy Konferencji Episkopatu Polski ma na celu pogłębienie znajomości Pisma Świętego w polskich diecezjach oraz pracę nad kulturą biblijną w duszpasterstwie. Do lektury Pisma Świętego zachęcają ministrantów także nagrody fundowane co roku przez Romana i Piotra Gwizdów.

**MAGDALENA KOZIEŁ**

## TEATR WYSZEDŁ NA ULICĘ



W pierwszy weekend czerwca gorzowianie mogli oglądać przedstawienia w ramach II Międzynarodowych Gorzowskich Spotkań Teatrów Ulicznych. Swoje spektakle zaprezentowały m.in. Teatr 4 Żywioty z Chojnic, Papiertheater für Mich z Berlina, Tradycyjny Teatr Lalkowy z Bańskiej Bystrzycy, oraz Teatr Woskriesinnia ze Lwowa. – Teatr uliczny odbywa się w specyficznej przestrzeni, gdzie są ludzie – wyjaśnia Jan Tomaszewicz, dyrektor gorzowskiego Teatru im. J. Osterwy. – Są to najczęściej miejsca publiczne, jak chociażby plac przy katedrze. Podczas następnych festiwali planujemy zorganizować przedstawienia także w blokowisku. Naszym celem jest pokazanie ludziom innej formy teatralnej. ■

**Teatr Nikoli z Krakowa „Obrazki nieznanego malarza”**

## Krosno prosi o beatyfikację JPII



MAGDALENA KOZIEJ

**KROSNO ODRZAŃSKIE.** 2 czerwca mieszkańcy Krosna po raz czternasty uczestniczyli w modlitwie przy obelisku Jana Pawła II nad Odrą. – Przychodzę tu od śmierci papieża Jana Pawła II co miesiąc. Wiem, że jest ciągle z nami – mówi Maria Pietkiewicz, mieszkanka Krosna. Po Mszy św. w kościele pw. św. Jadwigi w intencji beatyfikacji Jana Pawła II wierni przeszli ulicami miasta na bulwar przy porcie rzeczny. Przy obelisku wysłuchali słów Jana Pawła II wygłoszonych 2 czerwca 1979

roku w Warszawie i tych, które na tym samym miejscu wypowiedział Benedykt XVI w maju br. – Zobaczyliśmy kontynuację nauczania Jana Pawła II przez obecnego Ojca Świętego – mówi ks. Ireneusz Łuczak, proboszcz parafii pw. św. Jadwigi. Pod obeliskiem złożono znicze i odśpiewano „Barke” (na zdjęciu). Czuwanie modlitewne w intencji beatyfikacji Jana Pawła II rozpoczyna się drugiego dnia każdego miesiąca o godz. 20.00 Mszą św. w kościele pw. św. Jadwigi.

## Festiwal bpa W. Pluty

**GORZÓW WLKP.** W gorzowskiej katedrze w uroczystość Zesłania Ducha Świętego zakończył się Międzynarodowy Festiwal Muzyczny pamięci bpa Wilhelma Pluty, pod honorowym patronatem bp. Adama Dyczkowskiego. Koncerty odbywały się od maja przez cztery kolejne niedziele. Z recitalami wystąpili m.in.: Mariusz Monczak z Montrealu – skrzypek, dyrektor artystyczny festiwalu Waldemar Gromolak z Wrocławia, wirtuoz gitary klasycznej. Na wiolonczeli i orga-

nach zagrał Andreas Kessler z Berlina. Jako solistka wystąpiła Elżbieta M. Nowotarska, śpiewaczka operowa i koncertowa. Artyści prezentowali muzykę od epoki baroku do współczesnej. 4 czerwca Kwartet Smyczkowy „Delos” (na zdjęciu) zagrał muzykę Szymanowskiego, Mozarta i Ravela. Festiwal już po raz drugi zorganizował proboszcz katedry ks. Zbigniew Samociak przy współudziale Domu Kultury Małyszyn i Lubuskiej Cameraty. Dyrektorem festiwalu była Maria Wysocka.



KS. TOMASZ GIERASIMCZYK

## Zaśpiewały „Słowiki”

**TORZYM.** W 50. rocznicę odbudowy lokalnej świątyni kościół pw. Świętego Krzyża był wypełniony po brzegi. Tego dnia odbył się koncert „Poznańskich Słowików”. Podczas Mszy św. śpiewacy wykonali części stałe. Po Eucharystii odbył się godzinny koncert. Wykonano trzy utwory polifoniczne a cappella: T. L. da Vittoria – *O quam gloriosum est*, G.P. da Palestrina – *Sanctus* i A. Scarlatti – *Exsultate Deo*; oraz trzy utwory na organy: J. Różycki – *Magnificemus*

*in cantico*, H. Górecki – *Totus tuus* i G.F. Haendel – *Alleluja*. – Chcieliśmy w sposób szczególny przeżyć dzisiejszą uroczystość. Wciąż żywe są w nas słowa Ojca Świętego Jana Pawła II „Niechaj zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi” – mówi ks. proboszcz Edward Różański. Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” pod batutą prof. Stefana Stuligrosza wystąpił po raz pierwszy w torzymskiej parafii.

## Poświęcono tablicę

**KOZUCHÓW.** 3 czerwca w kościele pw. Matki Bożej Gromnicznej bp Adam Dyczkowski odprawił uroczystą Mszę św. w intencji śp. Anny Haller w 130. rocznicę jej urodzin. Siostra generała Józefa Hallera, w latach 1948–1960 pracowała i mieszkała na terenie Kozuchowa. Po Eucharystii poświęcono pamiątkową tablicę na domu katechetycznym, w którym mieszkała Anna Haller. – Zaraz po wojnie

pani Anna kontynuowała pracę jako nauczyciel. Najpierw uczyła w Bytomiu, a potem w Kluczborku. Sposób przekazywania wiedzy z zakresu języka polskiego i historii oraz jej poglądy nie spodobały się ówczesnym władzom, które zakazały jej uczenia w szkołach na terenie Śląska. Później trafiła do Kozuchowa, gdzie pracowała jako katechetka – tłumaczy ks. Krzysztof Rajewicz.



Bp Adam Dyczkowski rozmawia z seniorką rodu Ewą Haller de Hallenburg

## Zmarł ks. kan. Ludwik Lewandowski

**ŻARY, DROŻKÓW.** Ksiądz Ludwik Lewandowski urodził się 8 września 1930 r. w Bełżcu w diecezji lubelskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1955 r. w Nysie. Początkowo pracował w diecezji opolskiej. W 1969 r. kuria arcybiskupia we Wrocławiu skierowała ks. Lewandowskiego do pracy w parafii pw. Wniebowzięcia

NMP w Żarach. Na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej pracował w Żarach, Drożkowie i Olbrachtowie. Zmarł 7 czerwca w Gorzowie Wlkp. Pogrzebowej Eucharystii w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Żarach przewodniczył 9 czerwca bp Paweł Socha. Ciało zmarłego pochowano na cmentarzu w Drożkowie.

Gorzów Wlkp. – Jubileusz ks. prał. Romana Harmacińskiego

# Najbardziej dziękuję za kapłaństwo

Kard. Henryk Gulbinowicz i marszałek Sejmu RP Marek Jurek znaleźli się wśród gości jubileuszu 70. urodzin i 40-lecia kapłaństwa ks. prał. prof. dr. hab. Romana Harmacińskiego.

Jubileusz zorganizował Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. Edyty Stein. – Ks. prof. Roman Harmaciński był rektorem pierwszego Instytutu Teologicznego dla Świeckich w naszej diecezji – mówi ks. dr Eligiusz Piotrowski, obecny dyrektor Instytutu, którego część mieści się przy parafii pw. NMP Królowej Polski w Gorzowie Wlkp., gdzie ks. Harmaciński od dziesięciu lat jest proboszczem. W auli Instytutu odbyło się jubileuszowe sympozjum, a w parafialnym kościele Msza św. pod przewodnictwem kard. Henryka Gulbinowicza, który wręczył Jubilatowi Pierścień Tysiąclecia. Słowo Boże wygłosił bp Adam Dyczkowski.

Uczestnicy sympozjum wysłuchali wykładu marszałka Marka Jurka, który, wspominawszy osobistą znajomość z Jubilatem, mówił o chrześcijańskiej koncepcji państwa.

List gratulacyjny przesłał także premier Kazimierz Marcinkiewicz. – Z panem Marcinkiewiczem znamy się od czasu, gdy powołane przez niego Liceum Katolickie mieściło się w budynkach Instytutu – wspomina ks. Harmaciński. Okolicznościowe życzenia przesłali m.in. abp Józef Michalik i gorzowscy parlamentarzyści: wiceminister pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska i Marek Surmacz, poseł PiS. Gratulacje składali także przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i środowisk akademickich. Przedstawiono księgę jubileuszową pt. „Wobec Boga i człowieka”. – Autorzy prezentują środowiska naukowe związane z Jubilatem – mówi ks. Eligiusz Piotrowski, redaktor publikacji.



ZDJĘCIA KS. TOMASZ GIERASIMCZYK

Ks. prał. prof. dr. hab. Roman Harmaciński urodził się w 1935 r. na ziemi siedleckiej w miejscowości Bruss. Po wojsku wstąpił do seminarium w Paradyżu. Święcenia przyjął w 1966 r. z rąk bp. Wilhelma Pluty, z którym później ściśle współpracował m.in. jako dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej. – Ks. Roman prowadził m.in. kursy i wizytacje katechetyczne, zainicjował w naszej diecezji ruch oazowy oraz pielgrzymki maturzystów do Częstochowy i ministrantów do Rokitna – wspomina bp Paweł Socha. Równocześnie młody kapłan podnosił swoje kwalifikacje. Jeszcze jako wikariusz studiował na KUL i doktoryzował się w dziedzinie katechetyki na ATK w Warszawie. W 1998 r. bp Michalik powierzył mu tworzenie

U góry: **Duma ks. prał. R. Harmacińskiego jest rozbudowany kościół parafialny**  
Powyżej: **Marszałek Sejmu RP M. Jurek i Jubilat w drodze na sympozjum**

Instytutu Formacji Katolickiej dla Świeckich w Gorzowie Wlkp., jako filii Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu. Nowy rektor prowadził pracę naukowo-dydaktyczną. W 1997 r., będąc już proboszczem, jako pierwszy kapłan w diecezji uzyskał habilitację.

– Najbardziej wdzięczny jestem za łaskę powołania. Od dziecka pragnąłem być kapłanem. Już w szóstej klasie miałem swoich wiernych – śmieje się Jubilat. – Przy przydrożnym krzyżu prowadziłem modlitwy, na które przychodzili ludzie. W dzień prymicji pod tym samym krzyżem z tłumem wiernych odprawialiśmy nabożeństwo czerwcowe. Wszystko jest ważne, ale kapłaństwo najcenniejsze.

**KS. TOMASZ GIERASIMCZYK**

## Sonda

### O JUBILACIE

KS. KARD. HENRYK GULBINOWICZ – Księdza Profesora poznałem, gdy zgłosił się do Wrocławia w sprawie swojej habilitacji. Byłem wtedy Wielkim Kanclerzem Papieskiego Fakultetu Teologicznego. Zrobił na mnie wrażenie człowieka niezwykle otwartego i kontaktowego. Pierścień Tysiąclecia, który dziś wręczam, jest wyrazem uznania dla Jubilata, ale także dla wszystkich kapłanów pracujących na tych ziemiach.



MAREK JUREK, MARSZAŁEK SEJMU RP – Wiosną 1978 r. tuż przed moją maturą byłem na rekolekcjach prowadzonych w Paradyżu przez Księdza Profesora. Jemu dedykuję mój dzisiejszy wykład, jako drobną spłatę długu wdzięczności zaciągniętego na tamtych rekolekcjach, które były „stacją” mojego życia. Ta „stacja” pomogła mi wybrać postawę życiową.



BP PAWEŁ SOCHA – Ks. Roman był moim uczniem w paradyżskim seminarium. Później jako biskup podziwiałem dynamizm jego pracy kurialnej, naukowej i duszpasterskiej. Jeździliśmy razem na wizytacje parafialne. W Sulechowie, gdzie był wikariuszem, gdy ludzie zobaczyli go wysiadającego z auta, zawołali z radości: „O Jezu! Ks. Roman!”. Nawet biskup odszedł w cień. Bardzo się z tego cieszyłem.



Ks. Kazimierz Michalski, jak wielu innych kapłanów, **odważnie bronił Kościoła przed komunistyczną władzą.** Świadczą o tym nie tylko tzw. wydarzenia zielonogórskie z 30 maja 1960 r.

tekst  
**KS. TOMASZ GIERASIMCZYK**

**D**om Katolicki przy placu Powstańców Wlkp., gdzie dziś mieści się Filharmonia Zielonogórska, był do 1960 r. centrum życia religijnego i kulturalnego. Dzieci przychodziły tu na katechezę, działały kółka teatralne, biblioteka, przedszkole i parafialna Caritas. Organizatorem był ks. Michalski, pierwszy po wojnie zielonogórski dziekan i proboszcz parafii pw. św. Jadwigi. – To człowiek wielkiej odwagi. Łączył duszpasterstwo z działalnością społeczną – mówi ks. Włodzimierz Lange, obecny proboszcz. Czasy jednak temu nie sprzyjały. – UB swobodniej niż gdzie indziej działało na Ziemiach Zachodnich – mówi ks. Dariusz Śmierchalski-Wachocz, historyk z Uniwersytetu Szczecińskiego. – Były to tereny świeżo zasiedlane, a ludność tworzyła prawdziwą mozaikę kulturowo-etniczną. W 1945 r. do Szprotawy przybyła 250-osobowa grupa oficerów NKWD, aby zwerbować i przygotować aparat bezpieczeństwa. Pretekstem była bliskość granicy, a także obecność ludności ukraińskiej i łemkowskiej z Akcji „Wisła”, którą objęto nadzorem.

Ks. Michalskiego, byłego więźnia obozu koncentracyjnego w Dachau, wielokrotnie spotykały szykany ze strony władz PRL. Już w 1947 r. jego działal-



ARCHIWUM IGN

ność uznano za „szkodliwą i antyspołeczną”. Był przeciwny usuwaniu religii ze szkół. Bezpieka w 1950 r. na dwa miesiące aresztowała niepokornego proboszcza za odczytanie z ambony zakazanego listu Episkopatu Polski w sprawie likwidacji kościelnej Caritas. – Dla komunistów był bardzo

**Zamieszki pod Domem Katolickim. Ucieczka przed gazem łzawiącym**

**Ks. Kazimierz Michalski (1889–1975)**



KRZYSZTOF DONARIDOWICZ

niewygodny – mówi ks. D. Śmierchalski-Wachocz. – Bodaj w 1950 r. jakimś cudem zdobył teren w okolicach ul. Wazów, gdzie chciał budować kościół. To tym bardziej zaogniło konflikt z władzą.

Był gorliwym duszpasterzem. W procesji Bożego Ciała w 1952 r. wzięło udział ok. 20 tys. wiernych. Władze uznały go za „wroga ludu i ustroju”. Rok później ks. Michalski odmówił podpisania deklaracji lojalności komunistom. UB zmusiło go do opuszczenia parafii. Wyjechał do Poznania. Wrócił po trzech latach. Nie dał się złamać.

**Modlitwa, pałki i kamienie**

Od 1959 r. nabrzmiewał spór o Dom Katolicki. Było to odbicie sytuacji Kościoła w całym kraju. Władze uznały, że właścicielem obiektów kościelnych jest „państwo ludowe” i zażądały ich zwrotu. Za zatrzymane wy-

mierzono drakońskie czynsze. – Na polecenie biskupów duchowni tych czynszów nie uiszczali – mówi ks. D. Śmierchalski. – Właśnie za to zarządzo- no eksmisję parafii z Domu Katolickiego.

Decyzję podjęła „trójka wojewódzka ds. kleru”: Tadeusz Wiczorek, I sekretarz KW PZPR, Ludwik Siedlecki, sekretarz propagandy KW PZPR, i Bolesław Galczewski, szef Służby Bezpieczeństwa KW MO. – 1200 parafian podpisało petycję do Rady Państwa z prośbą o odstąpienie od likwidacji, lecz odpowiedź była negatywna – mówi ks. D. Śmierchalski-Wachocz.

Bogusław Malicki z Sulechowa, autor licznych publikacji i wystaw poświęconych wydarzeniom zielonogórskim 1960 tak rekonstruuje ich przebieg: – O godz. 9.50 do budynku podeszła grupa eksmisyjna. Obecnie tam kobiety nie chciały jej wpuścić. Przyłączyli się do nich wychodzący z kościoła pw. MB Częstochowskiej oraz oczekujący na sąsiednim dworcu PKS ludzie. Ok. godz. 10.00 mili-

# ksiądz

cja wezwała do rozejścia się. To jeszcze bardziej wzburzyło zebranych. Zomowcy zaatakowali. Ludzie nie stawiali oporu. Bici pałkami, rozpierzchli się po okolicznych sklepach i podwórkach. Przed wejściem pozostała grupa starszych kobiet. Z budynku wyszedł ksiądz, a później dzieci. Milicjanci musieli ich przepuścić. Wykorzystały to kobiety i ponownie zajęły korytarz. Rozmawiał z nimi komendant Stanisław Jakubowski. Gdy zaczął grozić, ukłękły i zaczęły się modlić. Kilku młodych zabiło w dzwony kościoła pw. MB Częstochowskiej. Na plac pośpieszyli zielonogórzanie. Milicja wrzuciła pojemniki z gazem do kościoła i bijąc pałkami, wyciągała zgromadzonych ze świątyni. W kierunku milicjantów poleciały kamienie. Wezwano posiłki z Gorzowa Wlkp. i Poznania.

## Tego się nie zapomina

W zająciach brało udział blisko 5000 osób. Aresztowano ponad trzysta z nich, w tym kobiety i dzieci. Zapadły wyroki nawet do 5 lat więzienia. Władze zajęły budynek. Ks. Michalski musiał zrezygnować z funkcji proboszcza i dziekana w grudniu 1960 r. – Bp Pluta podobnie jak np. bp Ignacy Tokarczuk był nieustępliwy wobec władzy ludowej. Dlatego stał murem za ks. Michalskim – mówi ks. D. Śmierchalski-Wachocz. – To jednak i tak odroczyło jego usunięcie tylko o kilka miesięcy. Po opuszczeniu Zielonej Góry zamieszkał przy parafii św. Wawrzyńca w Poznaniu, gdzie 11 lutego 1975 r. zmarł. Tam też jest pochowany.

Dziś w Zielonej Górze jest kilka świadectw dnia największego w powojennej historii miasta sprzeciwu społeczne-

## JEDEN Z WIELU

Moje dzieci chodziły do Domu Katolickiego na religię. Tego dnia klientka powiedziała, że milicja wyrzuca stamtąd dzieci i krzyże. Byłem wzburzony. Ks. Michalski zapowiedział, że będzie eksmisja Domu. Nie mówił, żeby ludzie przychodzili, ale przyszły tłumy. Doszło do starć z milicją. Myślałem o dzieciach. Znalazłem je bezpieczne w domu. Na drugi dzień aresztowali mnie, oskarżyli fałszywie o robenie zdjęć dla Amerykanów i podburzanie ludzi. Groziło mi pięć lat. Dostałem rok. Ks. Michalski pomagał internowanym. Potem także utrudniano mi życie. Syna nakłaniano, by nie wstępował do seminarium. Ale i tak został księdzem. Nachodzili mnie tajniacy. Mówili, że muszę się „zrehabilitować”. Nigdy nie miałem zamiaru tego zrobić.

**KRZYSZTOF DONABIDOWICZ**  
fotograf z Zielonej Góry



go wobec władzy. Pamiątkowe tablice znajdują się na budynku Filharmonii oraz przy ul. 30 Maja 1960. Postać ks. Michalskiego przypomina tablica na konkatedrze pw. św. Jadwigi. Pamięć pielęgnuje też oddział IPN w Poznaniu (ul. Rolna 45a, tel. 061 835 69 06), który prowadzi śledztwo w sprawie wydarzeń zielonogórskich. Mówi Sylwester Napieralski, prokurator: – IPN ustala pokrzywdzonych oraz sprawców. Ciągłe mogą zgłaszać się świadkowie i poszkodowani. ■

## Lustracja – gorący temat

# Będzie publikacja

Z ks. dr. Dariuszem Śmierchalskim-Wachoczem o lustracji w Kościele rozmawia ks. Tomasz Gierasimczyk



KS. TOMASZ GIERASIMCZYK

**Ks. T. GIERASIMCZYK:** *Jak to jest z tzw. lustracją w naszej diecezji?*

**Ks. DARIUSZ ŚMIERCHALSKI-WACHOCZ:** – 13 marca br. powołano pięcioosobową Metropolitalną Komisję Historyczną. Obejmuje ona diecezję szczecińsko-kamienną, koszalińsko-kołobrzeską i zielonogórsko-gorzowską. Przewodniczy jej ks. dr Grzegorz Wejman, kierownik Zakładu Historii Kościoła Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego. Badania obejmą zasoby oddziałów IPN w Szczecinie, Poznaniu i Gdańsku. To praca dla celów naukowych oraz, ewentualnie, na potrzeby biskupa. Owocem poszukiwań będzie publikacja o walce reżimu komunistycznego z Kościołem gorzowskim.

*Ksiądz Michalski to przykład heroizmu, ale z niedawnej publikacji „Dziennika” wynika, że w 1982 r. niemal co piąty ksiądz diecezji gorzowskiej w jakiś sposób współpracował z SB.*

– Werbowanie duchownych jako agentów było dla reżimu priorytetem. W 1949 r. minister Radkiewicz liczbę 33 księży-agentów uznał za wyjątkowo małą. Więcej było informatorów UB, ale ci, według resortu, nie gwarantowali najbardziej wartościowego materiału, nie nadawali się do działań dezintegracyjnych i rozszerzania werbunku. Byłem na koledzie u pewnego esbeka z naszej diecezji, który szczerze twierdził, że w latach 80. współpracownikami UB była nawet jedna trzecia duchownych. Trzeba być tu jednak ostrożnym. Esbecy też chcieli zarobić i wykazać się przed przełożonymi aktywnością. Wiele dokumentów było preparowanych. Nie wszystko w

archiwach IPN, jest do końca wia-rygodne. Dane te wymagają analizy i porównania z innymi materiałami. Trzeba także rozróżnić zmuszonych do współpracy od tych, którzy robili to ze złej woli. Takich było niewiele.

## Jak dawali się podejść?

– Najczęściej wykorzystywano słabości księży. Współpraca z własnej inicjatywy była rzadka. Są jednak i takie przypadki. Jeden ksiądz z naszej diecezji pisze np. do pierwszego sekretarza KW PZPR, prosząc o wstawiennictwo u biskupa, bo chciałby wreszcie pójść do miejskiej parafii. Drugi z kolei prosi tegoż sekretarza o talon na samochód, bo ma liczne kościoły filialne. No i oczywiście w zamian oferują współpracę. Te informacje pochodzą ze źródła ogólnie dostępnego zgodnie z ustawą w Archiwum Państwowym. To ewidentna głupota tych księży.

## Jeśli żyją, co powinni zrobić?

– Powinni przyznać się przed biskupem lub przełożonym zakonnym i przed tymi, których ewentualnie skrzywdzili. Nie wszyscy muszą się tłumaczyć przed kamerami, ale biskup powinien o tym wiedzieć i podjąć odrębną decyzję. W przypadkach karygodnych powinni odejść ze swych urzędów.

*Ks. dr Dariusz Śmierchalski-Wachocz, adiunkt Katedry Historii Kościoła Uniwersytetu Szczecińskiego, członek Metropolitalnej Komisji Historycznej. Mieszka w Świebodzinie.*

Festiwale piosenki religijnej

# Dźwięki płynęły pod samo niebo

Gorzów Wlkp. i Głogów. Co łączyło te dwa miasta w ostatni weekend? Śpiewanie dla Boga. Głogowianie w sobotę, a gorzowianie w niedzielę słuchali piosenek religijnych w wykonaniu dzieci i młodzieży.

Choć każdy z przeglądów ma swoją odrębną historię, to jednak nie tylko śpiewanie łączy oba przedsięwzięcia, ale także Maryja. – Główną ideą festiwalu jest oddanie czci naszym ziemskim matkom i Maryi – wyjaśnia ks. kan. Janusz Idzik, organizator festiwalu w Głogowie. Maryjne korzenie można odnaleźć także w gorzowskim spotkaniu powstałym z chęci uczczenia wizyty Jana Pawła II w diecezji. – Na nazwę wybraliśmy motto „Totus Tuus”, w którym Papież zawierzył siebie i świat Maryi – tłumaczy Robert Jałowy, dyr. artystyczny festiwalu w Gorzowie Wlkp.

Festiwale miały charakter konkursu. Organizatorzy dołożyli jednak starań, aby nie była to tylko czysta rywalizacja. – Cieszymy się z każdego uczestnika. Staraliśmy się, aby festiwal był rodzinnym spotkaniem – wyjaśnia Tomasz Matuszak z Głogowa.

– Jury ocenia, ale przede wszystkim jednak chcemy, aby



ZDJĘCIA KRZYSZTOF KRÓL

młodzi ludzie bawili się i śpiewali – tłumaczy R. Jałowy.

Dlaczego młodzi ludzie śpiewają? – Śpiewam już od zerówki, bo lubię to robić. Lubię piosenki religijne, bo są inne niż wszystkie – mówi Ola Dopierała z Gorzowa Wlkp. Często podpatrywanie rówieśników staje się powodem

wstąpienia do scholi. – Kiedyś zobaczyłam w kościele scholkę. Bardzo mi się spodobała. Przychodzi już trzy lata – mówi Kasia Konarska z Głogowa.

Wiele zespołów posiada już swoją długą tradycję. – W scholce „Klemensiatka” jestem już od czwartego roku życia.

Z lewej: „Klemensiatka” zdobyły nagrodę publiczności. Poniżej: Gorzowianom śpiewał zespół „Nutki Bożej Radości”

Dziś sama się nią opiekuję – mówi Agata Stępień z Głogowa. Na co dzień scholki upiększają swoim śpiewem liturgię parafialną. – Śpiewamy w parafii pw.

MB Rokitnańskiej w Kostrzynie. Dziś wystąpiliśmy po raz pierwszy. Była trema, ale jesteśmy zadowoleni – wyjaśnia Jolanta Łubiańczyk z Kostrzyna, opiekunka zespołu „Promyczki Bożej Radości”.

W Głogowie podobnie jak w Gorzowie wystąpiło blisko 200 osób. Uczestnicy przybyli z różnych zakątków diecezji, a także spoza niej.

Zwycięzcami XIV Festiwalu Piosenki Religijnej w Głogowie zostały: „Stokrotki” z Wrocławia oraz zespół „Filipian 4,13” z Głogowa, w kategorii solistów nagrodzono Urszulę Szocik z Grodowca. Laureatami VII Diecezjalnego Festiwalu Piosenki Religijnej „Totus Tuus” w Gorzowie Wlkp. są: „Nutki Bożej Radości” z Gorzowa Wlkp., Iwona Gajdecka z Różanek, a Grand Prix zdobyła gorzowianka Magdalena Daniłowska. **KRZYSZTOF KRÓL**

## II Diecezjalna Pielgrzymka Dzieci

# Wesele w Rokitnie

Ponad tysiąc dzieci uczestniczyło 10 czerwca w pielgrzymce dzieci do Rokitna. W tym roku odbyła się pod hasłem „Wesele w Kanie”.

Do Rokitna przyjechały przede wszystkim dzieci komunijne i te zaangażowane w Eucharystyczny Ruch Młodych. Spotkanie rozpoczęła wspólna modlitwa ze śpiewem i konferencja ks. Roberta Patro, diecezjalnego duszpasterza młodzieży. – Maryja słucha i prosi

Jezusa o wino. Pamiętajcie, by tak jak Ona zawsze ze wszystkim przychodzić do Jezusa – mówił ks. R. Patro. W trakcie Mszy św. dzieci przyniosły w barwnym korowodzie cukier-



ARCHIWUM GN

ki jako dar weselny. Eucharystii przewodniczył bp Edward Dajczak.

„Matko Jezusa! Doskonale wiesz, jak Jezus miłuje dzieci. Jak bardzo Twój Syn pragnie, by wszystkie dzieci były dobre” – czytały dzieci w akcie zawierzenia Maryi,

który specjalnie dla nich napisał bp Paweł Socha.

– To spotkanie ma po-

móc wypełnić lukę duszpasterską dla dzieci, które przyjęły I Komunię św. i muszą podrosnąć, by zaangażować się w jakiś ruch czy grupę przyparafialną. ERM obecny na tym spotkaniu jest dla nich taką konkretną propozycją – wyjaśnia ks. Patro.

W trakcie pielgrzymki nie brakło elementu rekreacyjnego: były konkurencje sportowe, przedstawienie teatralne, zajęcia plastyczne i taneczne.

**MAGDALENA KOZIEL**

Figura Matki Bożej stoi w Dychowie już od 60 lat

## Będą dbać o to miejsce

23 kwietnia 1997 r. Trzynasta z minutami. Nagle wali się droga dojazdowa do elektrowni. Na elektrownię spadają piach i drzewa. Wszystkie akacje kładą się, odsłaniając figurę Maryi.

– Nikt nie ginie, mimo że w sztolni pod spodem pracowali ludzie – wspomina ks. Stanisław Karliński, proboszcz dychowskiej parafii.

Figurę Matki Bożej przy zamku wodnym w Dychowie w 1947 r. ufundował Społeczny Komitet Pracowników z elektrowni wodnej. Została poświęcona jako Królowa Mórz i Wód. Wówczas Dychów nie miał kościoła i należał do parafii Bobrowice. Pewnego dnia figura została zniszczona przez jedną z mieszkanek Brzezinek. Wierni posklejali ją i nadal oddawali jej cześć.



Bp P. Socha i ks. S. Karliński przed figurą Matki Bożej w Dychowie

Na początku lat 90. wierni z Dychowa wybudowali kościół, a wioska doczekała się samodzielnej parafii. O figurze zapomniano. – Dopiero po zawaleniu się drogi Maryja przy-

pomniała o sobie – mówi proboszcz. I dodaje: – W czasie apelu 15 sierpnia 1997 roku przyrzekliśmy, że będziemy dbać o to miejsce.

Figura Maryi została odrestaurowana. Odnowiono również kapliczkę: postawiono dach, wstawiono ażurowe ogrodzenie, zamontowano oświetlenia i tablice, a samą figurę umieszczono w szklanej witrynie.

– Dziękuję wam za odnowienie figury Matki Bożej, za budowę kościoła i plebanii. Teraz przede wszystkim kładźcie nacisk na rozwój własnego ducha i stawajcie się coraz bardziej podobni i bliżsi Matce Bożej, a przede wszystkim bliżsi Jezusowi Chrystusowi – mówi bp Paweł Socha na zakończenie czterodniowych obchodów dziękczynienia za obecność Matki Bożej w Dychowie.

MAGDALENA KOZIEŁ

Zielonogórska Szkoła Rodzenia istnieje już pięć lat

## Uczą się słuchać natury

Około 1500 par skorzystało z oferty Szkoły Rodzenia przy Szpitalu Wojewódzkim w Zielonej Górze.

– Chcemy poznać w praktyce to, co znamy z podręczników, gazet czy Internetu – mówią Marta i Tomek z Przylepu, których dziecko ma się urodzić na początku lipca. Wiele par już po kilku zajęciach czuje, że okiełznali strach przed nieznanym. – Omawiamy poród, opiekę nad dzieckiem, karmienie piersią i ewentualne komplikacje. Rodzice ćwiczą etapy porodu, m.in. oddychanie, rozluźnianie mięśni i relaks – wyjaśnia położna Beata Komarnicka, instruktorka szkoły. Uczestnicy mogą na oddziale porodowym wybrać salę, w której chcieliby rodzić. – Najważniejsze w udanym porodzie jest wsłuchanie się w siebie, nieprzyspieszanie



niczego, ale przyjmowanie tego, co niesie natura – mówi B. Komarnicka.

Szkoła Rodzenia powstała z inicjatywy położnej Joanny Habury. – Ona opracowała program, jeździła na

Przyszli rodzice na sali ćwiczeń

szkolenia i zapraszała lekarzy z wykładami – wyjaśnia B. Komarnicka. Co roku odbywa się tu 6–7 kursów sześciotygodniowych dla trzech grup.

MAGDALENA KOZIEŁ

## Zapowiedzi

### ■ STUDIUM TEOLOGII

Instytut Filozoficzno-Teologiczny im. E. Stein w Zielonej Górze ogłasza nabór na studia magisterskie dzienne w roku akademickim 2006/07 na kierunku teologia katolicka. Informacje: tel. 068 458 25 70, [www.teologia.edu.pl](http://www.teologia.edu.pl)

### ■ PREMIER W ROKITNIE

VII Diecezjalna Pielgrzymka Duszpasterstwa Osób Odpowiedzialnych za Sprawy Społeczne do Rokitna odbędzie się 25.06. W programie: od godz. 9.00 – Droga Krzyżowa, wykłady: *Sprawiedliwy porządek społeczeństwa* – ks. dr G. Chojnacki, *Jak realizować sprawiedliwość?* – premier RP K. Marcinkiewicz, 12.00 – Msza św. (bp E. Dajczak).

### ■ DLA NAUCZYCIELI

Krajowe Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców w Zielonej Górze zaprasza 1 i 2 lipca nauczycieli na 69. Ogólnopolską Pielgrzymkę na Jasną Górę. W programie: 1.07 – od godz. 21.00 Apel, Msza św. i czuwanie, 2.07 – od godz. 10.00 wykład ks. prof. J. Szymika, spotkanie z poezją ks. Twardowskiego, Droga Krzyżowa. Pielgrzymkę poprzedzi symposium (1.07, godz. 13.00) z udziałem m.in. wicemin. dr. S. Sławińskiego.

### ■ DLA ROLNIKÓW

Diecezjalne Duszpasterstwo Rolników zaprasza od 2 do 12 lipca na 23. Pieszą Pielgrzymkę Rolników z Klenicy na Jasną Górę. Zgłoszenia do 1 lipca: ks. kan. Tadeusz Dobrucki, ul. 11 listopada 30, 68-200 Żary, faks 68/479 43 01, e-mail: [kstadeusz@wp.pl](mailto:kstadeusz@wp.pl).

### ■ JEDNA EUROPA

VIII Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Jednoczącej się Europy „Abyśmy byli jedno” (cz. II) odbędzie się od 24 do 26 czerwca w Łagowie Lubuskim. Organizator – Koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii św. Jana Chrzciciela w Łagowie.

### ■ JUBILEUSZ W OTYNIU

Jubileusz 350-lecia obecności figury MB Królowej Pokoju rozpocznie się 24 czerwca o godz. 21.00. W programie m.in.: Różaniec i nocne czuwanie (sobota, od godz. 22.00), Msza św. (niedziela, godz. 12.00) i festyn.

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polskich w Gorzowie Wielkopolskim

## Było pole, jest kościół

Jeszcze 20 lat temu był tylko pusty plac. Dziś jest świątynia, bloki mieszkalne, a przede wszystkim ludzie, którzy angażują się w życie Kościoła.

Parafia została utworzona 26 sierpnia 1989 roku przez ówczesnego ordynariusza bp. Józefa Michalika. Należy do niej blisko 20 tys. osób. Do kościoła chodzi regularnie jedna trzecia mieszkańców. – Parafia cały czas się rozbudowuje – mówi ks. proboszcz kan. Władysław Pawlik. – Na początku było tutaj tylko pole. Mszę św. odprawialiśmy pod gołym niebem i w bloku, gdzie mieściła się także plebania. Kaplica powstała kilka miesięcy później, a dom katechetyczny w którym mieszkamy do dziś, wybudowano w roku 1991. Dwa lata później rozpoczęto budowę kościoła, którą zakończono w 2000 r.

Tu, gdzie Jan Paweł II spotkał się z wiernymi naszej diecezji, stoi teraz pomnik



## Dla Jana Pawła II

Rok 1997 był szczególnie dla całej diecezji i parafii. Wtedy przyjechał do Gorzowa Wlkp. papież Jan Paweł II. – Przygotowania trwały wiele miesięcy. Trzeba było przemyśleć i zaplanować budowę ołtarza czy też sektorów dla pielgrzymów. W pomoc angażowali się niemal wszyscy, począwszy od zwykłych mieszkańców miasta, poprzez księży, a na władzach miejskich kończąc – tłumaczy parafianin Marek Lewandowski, dyrektor generalny Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego.

## Dla potrzebujących

Początków Stowarzyszenia Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna, działającego na terenie całego Gorzowa Wlkp., należy szukać właśnie w tej parafii. – Chcieliśmy pomagać ubogim i otworzyć dla nich stołówkę. W tym celu powołaliśmy w 1992 roku prawne stowarzyszenie, które zajmuje się szeroko rozumianą działalnością charytatywną i pomocową – tłumaczy Augustyn Wiernicki, prezes stowarzyszenia.

Przy parafii działa także zespół Caritas. – Obecnie pomagamy około 150 rodzinom. W tym roku nasze działania skupiają



KRZYSZTOF KRÓL

się szczególnie na rodzinach wychowujących dzieci niepełnosprawne – wyjaśnia należąca do zespołu Stanisława Chojnacka.

## Dla bezrobotnych

Od dwóch lat w parafii działa Centrum Edukacji i Pomocy Bezrobotnym „Nazaret”. – Spotkania odbywają się co wtorek po Mszy św. wieczornej – mówi kierownik biura Franciszek Urbanowicz. – Bezrobotni zgłaszający się do nas wypełniają specjalne kwestionariusze, a my uczymy ich szukać pracy i pomagamy ją znajdować. W tym roku znaleźliśmy zatrudnienie dla 60 osób, a ponad 100 bezrobotnych znalazło je samemu. Organizujemy także kursy językowe.

KRZYSZTOF KRÓL

Przy kościele działa rada parafialna, która raz na kwartał omawia bieżące sprawy



## KS. KAN. WŁADYSŁAW PAWLIK.

Urodził się w 1953 r. w Szczańcu. Studiował w seminarium w Gościńsku-Paradyżu w latach 1972–1978. Świecenia kapłańskie przyjął w roku 1978. Od 1989 roku jest proboszczem parafii pw. Pierwszych Męczenników Polski. Jest laureatem konkursu „Proboszcz Roku 2005”.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Budowę parafii rozpocząłem od tworzenia wspólnot. Od początku starałem się zwracać szczególną uwagę na życie duchowe wiernych. To przecież ludzie są podstawą Kościoła. Jeżeli oni są, to dopiero wtedy można działać. Cieszę się, że wiele osób angażuje się w życie parafii, w tym także młodzież. Jest dużo inicjatyw, jak chociażby festiwal „Totus Tubus” czy festyn parafialny na Dzień Dziecka. Istnieje także wiele aktywnie działających grup modlitewnych i formacyjnych. Każda wspólnota jest dla mnie ważna. Wiele rzeczy raduje, ale są także problemy. Bolesne jest to, że coraz więcej par żyje w związkach niesakramentalnych lub się rozwodzi. Jest także duże bezrobocie i wielu bezdomnych. Staramy się reagować na te wszystkie problemy. Stąd biuro pracy, stołówka dla ubogich, świetlica dla dzieci czy sprowadzenie do parafii relikwii św. Joanny Beretty Molli.

## Zapraszamy do kościoła

- w niedzielę: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.15, 14.30, 18.00
- w tygodniu: 7.00, 18.00 (z wyjątkiem poniedziałku), o 7.00 i 20.30 z apelem Jasnogórskim
- biuro parafialne: wtorek i środa 16.00–18.00, w sobotę 10.00–12.00